

Henryk Śnieżek - prawdopodobnie najstarszy pracownik hotelu [wywiad]

Klimat danego obiektu to nie tylko jego lokalizacja, wystrój, czy jakość oferowanych usług. To przede wszystkim ludzie, którzy go tworzą.

Hotelarstwo to branża z dużą rotacją pracowników. Według danych z 48. edycji raportu Monitor Rynku Pracy przygotowanego przez Instytut Badawczy Randstad we współpracy z Instytutem Badań Pollster rotacja w pierwszej połowie 2022 roku wyniosła w hotelarstwie aż 22%.

Istnieją jednak obiekty, w których ludzie pracują po kilka, czy kilkanaście lat. A niekiedy nawet więcej. Przykładem takiego obiektu jest Airport Hotel Okęcie, w którym na zeszłorocznym spotkaniu świątecznym odznaczono osoby pracujące w hotelu od początków jego istnienia, czyli już od ponad 20 lat. Było ich aż 11, a wśród nich znalazła się postać wyjątkowa – Henryk Śnieżek.

Senior hotelarski

Pan Henryk Śnieżek wyróżnia się nie tylko nienagannymi manierami i byciem specjalistą w swojej dziedzinie, ale także wiekiem. Mając ponad 81 lat, jest prawdopodobnie jednym z najstarszych pracowników w polskiej branży hotelarskiej. Pochodzi z Bieszczad, a do Warszawy trafił głównie dzięki uporowi w kwestii uczenia się i rozwijania. W tym właśnie celu wstąpił do Szkoły Oficerskiej, skąd skierowano go do Zakładu Dydaktyki Akademii Politycznej w Warszawie. Tam także, w myśl swojej życiowej dewizy „zwycięży, kto najmocniej chce”, dawał z siebie wszystko. Dostrzegł to kierownik zakładu i uczynił go swoim asystentem. Nic dziwnego, że Pan Henryk ukończył studia magisterskie, podyplomowe i doktoranckie i został doktorem nauk humanistycznych, a w wojsku doszedł do stopnia pułkownika.

Jak to się stało, że związał się z Airport Hotel Okęcie i to aż na tyle lat? Zadaliśmy mu to i kilka innych pytań.

Jak wyglądały początki Pana współpracy z hotelem?

Gdy rozpoczęto budowę Airport Hotel Okęcie przy ulicy Komitetu Obrony Robotników 24 w Warszawie, zatrudniono wiele firm. Każda z nich chciała wykonywać swoje obowiązki w konkretnym miejscu, nie bacząc na sąsiadów. Niekiedy w tym samym miejscu chciały pracować nawet cztery firmy. Zabrakło koordynatora. Na to stanowisko powołano mojego szefa- właściciela Fabryki Mebli w Zielonce, który zabrał mnie ze sobą i polecił wykonywać obowiązki pracownika BHP. Wykonałem to polecenie, dokonując wielu kontroli bezpieczeństwa i higieny pracy na budowie. Swoje spostrzeżenia przekazywałem codziennie po południu podczas spotkania wszystkich szefów ww. firm. Zakończyliśmy budowę bez wypadku przy pracy. Wtedy wezwano mnie do Działu Kadr i zaproponowano stanowisko pracownika bhp, na którym jeszcze pracuję, mimo że jestem już seniorem 81+.

Czym dokładnie zajmuje się Pan w hotelu?

Do moich obowiązków należy prowadzenie szkoleń wstępnych i okresowych BHP i ppoż., w których biorą udział wszyscy pracownicy zatrudnieni w Hotelu. To, co było treścią szkoleń, jest kontrolowane. Ustalenia kontroli przedstawiam Dyrekcji Hotelu. Przedstawione informacje są omawiane podczas codziennych spotkań Dyrektora Generalnego z szefami departamentów.

Co najbardziej lubi Pan w swojej pracy?

Zdarza się, że praca jest dla ludzi jedynie uciążliwym obowiązkiem. Dla mnie jest ogromną przyjemnością. Staram się mobilizować osoby, które szkole, a później kontroluję, aby uczyły się, rozwijały i pracowały wydajnie. Dążę do tego, aby osoba kontrolowana była zadowolona z wyniku kontroli i na końcu omawianych wyników stwierdziła "dużo zrobiłem dobrego, ale postaram się jak najszybciej usunąć przedstawione braki".

Dlaczego związał się Pan z hotelem na aż ponad 20 lat?

Dyrekcja Hotelu stworzyła atmosferę wzajemnego szacunku. Nikt nie jest ani poniżany, ani lekceważony. Pracownicy wykonujący wzorowo swoje obowiązki są doceniani i wyróżniani. Stanowimy dużą szanującą się rodzinę.

Czy myślał Pan już o przejściu na emeryturę?

Na emeryturze już byłem. Miało to miejsce w 1996 roku. Emerytem byłem jednak tylko 2 miesiące. W wyniku poszukiwania pracy w szkołach średnich zostałem zatrudniony na stanowisku nauczyciela przysposobienia obronnego w Liceum Ogólnokształcącym w Warszawie. Na tym stanowisku pracowałem 16 lat. Gdy ukończyłem 72 lata, poproszono mnie abym ustąpił miejsce młodym nauczycielom. Dowiedział się o tym mój kolega z wojska i zatrudnił mnie jak pracownika BHP we wspomnianej Fabryce Mebli w Zielonce pod Warszawą.

Na kolejną emeryturę zamierzam się wybrać dopiero wtedy, gdy przestanę być pomocnym dla Dyrekcji i pracowników.

[Airport Hotel Okęcie****](#) działa od 2001 roku i mieści się w Warszawie, 800. metrów od lotniska, przy ul. Komitetu Obrony Robotników 24. Posiada 263 pokoi, z 515 miejscami noclegowymi. Hotel specjalizuje się w ofercie biznesowej, MICE, dysponuje imponującym centrum konferencyjno-eventowym, na które składa się: 17 sal konferencyjnych o powierzchni 2200 m². Jego znakiem rozpoznawczym jest doskonała kuchnia, której specjałów kosztować można w pięciu punktach gastronomicznych: restauracjach, barach i czekoladziarni, rozlokowanych w różnych częściach hotelu. Do dyspozycji Gości ponadto są Centrum fitness oraz Centrum Wellness, bezpłatny Shuttle bus na lotnisko i z powrotem.

Infrastruktura, zaplecze, wyposażenie hotelu, a także zgrany zespół profesjonalistów wykonujących swoją pracę z pasją, umożliwiają realizację każdego wydarzenia biznesowego.

Strona www: <https://airporthotel.pl/>